

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej i jej znaczenie dla Polski i Europy

Andrzej Szejna

Posel do Parlamentu Europejskiego,
Przewodniczacy Polskiej Delegacji
we Frakcji Europejskich Socjalistow (PSE)
w Parlamencie Europejskim

Dr Aleksander Kosicki

Wydzial Stosunkow Międzynarodowych,
Akademia Finansow w Warszawie

Szanowni Państwo,

Oddajemy w Państwa ręce broszurę poświęconą **Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej**. Stanowi ona fundamentalny akt prawa Unii Europejskiej w zakresie zdefiniowania, poszanowania i ochrony przestrzegania praw człowieka i obywatela na terenie całej Unii. Prawa zagwarantowane w Karcie są podstawą funkcjonowania każdego demokratycznego społeczeństwa, wrażliwego także na problemy socjalne i wyzwania jakie stoją obecnie przed Unią i jej państwami członkowskimi.

Wypada wyrazić w tym miejscu ubolewanie z faktu, iż decyzją polskiego rządu, podjętą najpierw przez rząd Jarosława Kaczyńskiego, a następnie, wbrew wcześniejszym zapowiedziom i obietnicom, podtrzymaną przez Donalda Tuska, Polska przystąpiła do Karty Praw Podstawowych w **ograniczonym zakresie**. Przystąpienie do tzw. *Protokołu brytyjskiego* powoduje, że Polacy nie będą mogli w pełni korzystać z praw zapisanych w Karcie. Stają się zatem obywatelami UE o mniejszym zakresie uprawnień niż na przykład Niemcy, Francuzi, czy Czesi.

Uważamy, że nie można do tego dopuścić i sprzeciwiamy się temu. Dlatego też, korzystając z konstytucyjnego prawa składania petycji obywatelskich do organów władzy publicznej, chcemy rozpocząć **obywatelską akcję składania petycji** na ręce premiera Donalda Tuska, w sprawie zmiany decyzji rządu odnośnie Karty i wycofania się z tzw. *Protokołu brytyjskiego*. Proponowaną treść petycji oraz miejsce na złożenie podpisów znajdziecie Państwo w ostatniej części broszury.

Chciałbym także w tym miejscu podziękować Autorom tejże publikacji, którymi są: Poseł do Parlamentu Europejskiego i Przewodniczący Polskiej Delegacji PSE **Andrzej Szejna**, oraz **dr Aleksander Kosicki**, za przygotowanie syntetycznego, przystępnie napisanego opracowania, prezentującego samą Kartę Praw Podstawowych jako akt prawny, a także prawne i polityczne skutki niepełnego jej przyjęcia przez Polskę oraz możliwe dalsze rozwiązania.

Warto, żebyśmy wiedzieli na temat Karty jak najwięcej.

Zachęcając Państwa do lektury, prosimy również o poparcie naszej akcji i złożenie podpisu pod petycją. Podpisaną petycję prosimy przesłać na adres:

Fundacja Praw Podstawowych
ul. Lwowska 5, lok. 8
00-660 Warszawa

Liwiusz Laska
Fundacja Praw Podstawowych
www.kartaprawpodstawowych.org.pl

Względy polityczne i dyplomatyczne nie powinny ograniczać praw człowieka. Mamy prawo domagać się zagwarantowania praw podstawowych niezależnie od opcji politycznych i manewrów dyplomatycznych przywódców państwa.

Wojciech Olejniczak

Przewodniczący SLD

Karta Praw Podstawowych to europejskie prawa pracownicze w Polsce.

Jan Guz

Przewodniczący OPZZ

Karta Praw Podstawowych to mała książeczka o Wielkich Prawach. O godności, wolności, równości, solidarności, prawach obywateli, wymiarze sprawiedliwości. Nasi obywatele powinni mieć takie same prawa, jak wszyscy Europejczycy. Wbrew wyborczym zapowiedziom premier polskiego rządu uległ presji poprzednich władz i podpisał Kartę wraz z protokołem brytyjskim, ograniczającym jej stosowanie. To wyjątkowo zła decyzja, bo gdy chodzi o prawa podstawowe, to nie powinno być żadnych kompromisów.

Marek Siwiec

Wiceprzewodniczący Parlamentu Europejskiego

Podpisanie Karty Praw Podstawowych jest gwarantem respektowania praw wszystkich obywateli Polski.

Jolanta Szymanek-Deresz

Posel RP

Popieram wszystkie zapisy zawarte w Karcie, ponieważ dają one możliwość korzystanie z praw przysługujących wszystkim obywatelom UE.

Ryszard Kalisz

Posel RP

Wolność, Równość, Braterstwo i poszanowanie praw pracowniczych i socjalnych. Po to przystępowaliśmy do UE, bez KPP nie ma to wszystko większego sensu.

Sylwernusz Królak

Fundacja Praw Podstawowych

I. POWSTANIE KARTY PRAW PODSTAWOWYCH UNII EUROPEJSKIEJ

W traktatach założycielskich Unia Europejskiej oraz Wspólnot Europejskich od początku znajdowały się zapisane wartości aksjologiczne, na których cały proces integracji w Europie miał i nadal ma się opierać.

W Traktacie o UE, w artykule 6, jest zatem mowa o tym że Unia opiera się na zasadach wolności i demokracji, poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności oraz państwa prawnego, które są traktowane jako wartości i zasady wspólne dla wszystkich państw członkowskich.

Jednocześnie jednak Unia Europejska nie wypracowała od początku swego istnienia własnego katalogu fundamentalnych praw i wartości, na które w swych działaniach mogłyby powoływać się organy UE oraz państwa członkowskie.

W tej materii Traktat o Unii Europejskiej odwoływał się do innego aktu prawnego, powstałego poza strukturami unijnymi, a mianowicie do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, podpisanej w Rzymie 4 listopada 1950, która powstała z inicjatywy państw wchodzących w skład Rady Europy, stanowiącej formalnie odrębną organizację międzynarodową.

Traktat o UE odwołuje się także do praw podstawowych wynikających z tradycji konstytucyjnych wspólnych dla Państw Członkowskich, traktując je jako zasady ogólne prawa wspólnotowego.

Aby dynamicznie postępujący proces integracji europejskiej zachował swą spójność, państwa członkowskie dostrzegły potrzebę stworzenia własnego (w ramach Unii Europejskiej) aktu prawnego, stanowiącego katalog fundamentalnych praw i wartości dla całej Unii.

Prace nad projektem takiego aktu rozpoczęły się w 1999 roku, w czasie posiedzenia Rady Europejskiej w Kolonii. Dokument ten, jak wynikało z deklaracji Rady, miał zebrać „wspólną część podstawowych praw obywatelskich, które w tej czy innej formie są wpisane do konstytucji i innych aktów prawnych państw członkowskich UE, aby stworzyć spójny zestaw norm dla tworzenia przyszłego prawa UE”. Po uzyskaniu poparcia Parlamentu Europejskiego powołano specjalny 60-osobowy konwent składający się z przedstawicieli szefów państw i rządów UE, deputowanych do parlamentów krajowych, deputowanych do Parlamentu Europejskiego oraz członków Komisji Europejskiej, którego zadaniem było opracowanie ostatecznego projektu **Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej** (ang. *Charter of Fundamental Rights of the European Union*, fr. *Charte des droits fondamentaux de l'Union Européenne*).

Tekst Karty został przyjęty na szczycie Unii w Nicei, w dniu 7 grudnia 2000 i tego samego dnia nastąpiło jego podpisanie przez szefów rządów wszystkich państw UE.

Przez kolejne lata sprawą nierozstrzygniętą pozostawała kwestia charakteru prawnego oraz mocy obowiązującej tego aktu. Nie było jednoznacznym, czy traktować Kartę jako kolejny akt tak zwanego prawa pierwotnego UE, obok traktatów założycielskich Unii czy też traktatów akcesyjnych, czy też pozostawać miała ona jako rodzaj deklaracji politycznej.

W pierwszym przypadku Karta miałaby charakter umowy międzynarodowej i jako taka prawną moc wiążącą dla jej stron – państw członkowskich UE. Musiałaby zatem być przez nie stosowana i wzajemnie egzekwowana na zasadzie obowiązku prawnego.

W drugim przypadku Karta, jako deklaracja o charakterze moralno-politycznym nie miałaby mocy prawnie wiążącej dla jej stron, a realizacja jej postanowień uzależniona byłaby od woli i decyzji politycznych poszczególnych państw.

Chociaż problem mocy wiążącej Karty nie został ostatecznie rozstrzygnięty traktowano ten dokument raczej jako prawnie niewiązący.

Aby te wątpliwości ostatecznie rozwiązać, Konwent Europejski opracowujący tekst Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy, umieścił tekst Karty Praw Podstawowych, jako II część owego Traktatu, co wskazywało wyraźnie na wysoką rangę, jako zamierzano nadać postanowieniom Karty. Miała ona stać się integralną częścią aktu, który miał gruntownie zreformować całą Unię Europejską, a prawa człowieka, wartości i zasady demokracji oraz poszanowanie praw obywateli, w tym ich praw socjalnych miały stać się także prawnie wiążącym, a nie tylko politycznym fundamentem Unii.

Jak wiadomo, Traktat Konstytucyjny nie wszedł w życie z uwagi na fiasco procesu jego ratyfikacji, a co za tym idzie także i status Karty Praw Podstawowych nie uległ zmianie.

Opracowując projekt nowej reformy struktur unijnych, nazwanego Traktatem Reformującym, podjęto jednak ponownie kwestię nadania Karcie statusu jednoznacznie wiążącego aktu prawnego. Taki status został Karcie nadany na podstawie Traktatu Reformującego, podpisanego w Lizbonie, 13 grudnia 2007.

Karta zacznie obowiązywać od 1 stycznia 2009, pod warunkiem, że wszystkie państwa członkowskie UE ratyfikują Traktat Reformujący.

Kartę podpisali przedstawiciele wszystkich krajów UE z tymże, Wielka Brytania i Polska uczyły to z zastrzeżeniem, nazywanym potocznie tzw. *Protokołem brytyjskim*, powodującym ograniczenie stosowania tego aktu (tzw. opcja *opt-out*), o czym będzie jeszcze dalej mowa.

II. TREŚĆ

KARTY PRAW PODSTAWOWYCH UNII EUROPEJSKIEJ

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej składa się z 54 artykułów rozdzielonych między 7 rozdziałów poprzedzonych częścią wstępną (preambułą).

Rozdział I – Godność

obejmuje artykuły 1-5, mówiące o:

ochronie godności ludzkiej; prawie do życia (w tym zakazie orzekania i wykonywania kary śmierci); prawie do integralności cielesnej (w tym zakazie praktyk eugenicznych, zakazie czerpania zysków z ciała ludzkiego jako takiego i jego części, zakazie klonowania w celach reprodukcyjnych); zakazie tortur i poniżającego traktowania lub karania; zakazie niewolnictwa i pracy przymusowej.

Rozdział II – Wolności

obejmuje artykuły 6-19, mówiące o:

prawie do wolności i bezpieczeństwa osobistego; prawie do poszanowania prywatności i życia rodzinnego; ochronie danych osobowych; prawie do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny; wolności myśli, sumienia i religii; wolności przepływu informacji i wyrażania opinii; wolności zgromadzeń i stowarzyszania się; wolności sztuki i badań naukowych; prawie do edukacji; wolności wyboru zawodu i prawie do zatrudnienia w każdym państwie UE; wolności prowadzenia działalności gospodarczej; prawie własności (w tym własności intelektualnej); prawie do azylu; ochronie na wypadek wydalenia i ekstradycji.

Rozdział III – Równość

obejmuje artykuły 20-26, mówiące o:

równości wobec prawa; zakazie wszelkiej dyskryminacji; poszanowaniu różnorodności kulturowej, religijnej i językowej; równości płci, przy jednoczesnym dopuszczeniu „specyficznych korzyści dla płci niedostatecznie reprezentowanych”; prawach dziecka; prawach osób starszych; integracji osób niepełnosprawnych.

Rozdział IV – Solidarność

obejmuje artykuły 27-38, mówiące o:

prawie pracowników do informacji i konsultacji; prawie do układów zbiorowych i wspólnych działań; prawie do pomocy społecznej i mieszkaniowej; prawie do ochrony przed nieuzasadnionym zwolnieniem; prawie do dobrych warunków pracy; zakazie pracy dzieci i szczególnej ochronie pracującej młodzieży; zakazie zwolnień z powodu macierzyństwa, prawie do zasiłku macierzyńskiego i opiekuńczego; prawie do pomocy socjalnej; prawie dostępu do służby zdrowia; ochronie środowiska; ochronie konsumentów.

Rozdział V – Prawa obywatelskie

obejmuje artykuły 39-46, mówiące o:

prawie do głosowania i kandydowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego; prawie do głosowania i kandydowania w wyborach samorządowych na podstawie miejsca zamieszkania; prawie do dobrej administracji; prawie dostępu do dokumentów unijnych; prawie składania skarg do Rzecznika Praw Obywatelskich; prawie składania petycji do Parlamentu; prawie przemieszczania się i osiedlania; prawie do ochrony dyplomatycznej i konsularnej.

Rozdział VI – Wymiar sprawiedliwości

obejmuje artykuły 47-50, mówiące o:

prawie do rzetelnego procesu sądowego; domniemaniu niewinności i prawie do obrony; zasadzie legalności i proporcjonalności w procesie karnym; zasadzie *ne bis in idem* (nikt nie może być sądzony dwa razy w tej samej sprawie).

Rozdział VII – Postanowienia ogólne

obejmuje artykuły 51-54 mówiące o:

zakresie stosowania Karty; zakresie gwarantowanych praw (mogą być ograniczone tylko, jeśli jest to konieczne dla ochrony dobra publicznego lub innego z praw, przy uwzględnieniu zasady proporcjonalności); zakazie interpretacji Karty w sposób uszczuplający prawa człowieka gwarantowane przez inne akty prawa międzynarodowego; zakazie nadużycia praw (nie mogą być interpretowane jako uprawnienie do wydania aktu prawnego niweczącego którekolwiek z praw i wolności).

III. OBOWIĄZYWANIE

KARTY PRAW PODSTAWOWYCH UNII EUROPEJSKIEJ W POLSCE

1. Spór o „Protokół brytyjski”

Polski rząd podczas szczytu w Lizbonie, który odbył się 18-19 października 2007, kiedy osiągnięto porozumienie w sprawie treści Traktatu Reformującego, przyłączyła się do tak zwanego *Protokołu brytyjskiego*, ograniczającego stosowanie Karty Praw Podstawowych UE.

Polityczna decyzja w tej sprawie została podjęta 4 października 2007 przez rząd Jarosława Kaczyńskiego, który zdecydował tym samym, iż polscy obywatele nie będą w pełni podlegać ochronie zagwarantowanej w Karcie Praw Podstawowych UE. Decyzje uzasadniano między innymi chęcią zapobieżenia jakimkolwiek interpretacjom prawa przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości, które doprowadziłyby do zmiany definicji rodziny i przymuszały państwo polskie do uznawania małżeństw homoseksualnych.

W istocie tak zwany *Protokół brytyjski* ma gwarantować, że ani sądy unijne ani też krajowe (polskie i brytyjskie) nie będą mogły stwierdzać ewentualnych niezgodności prawa krajowego z postanowieniami Karty. W szczególności zaś, na prawa zapisane w rozdziale IV Karty Praw Podstawowych (prawa socjalne i pracownicze), obywatele Polski i Wielkiej Brytanii będą mogli się powoływać tylko wtedy i na tyle, o ile zostały dookreślone (implementowane) w prawie krajowym, i w takim zakresie, w jakim funkcjonują w prawie wewnętrznym tych państw. W zakresie mocy obowiązującej rozdziału IV Karty, polski rząd po protestach związków zawodowych i środowisk pracowniczych ostatecznie dodał jednak do protokołu deklarację, o stosowaniu tychże postanowień w Polsce.

2. Prawne i polityczne skutki ograniczonego przyjęcia Karty Praw Podstawowych UE

„Protokół brytyjski” kładzie nacisk na konieczność respektowania krajowych standardów w zakresie ochrony praw podstawowych, co samo w sobie nie tworzy w zasadzie nowej sytuacji prawnej. Mamy tutaj do czynienia raczej z powtórzeniem zasad, po części nawet wyraźnie zaakcentowanych w Karcie, które i tak obowiązują, wiążąc organy unijne, w tym sądownicze.

Przykładowo, „osławiony” fobiami części polskich polityków artykuł 9. Karty, mówiący o prawie do zawarcia małżeństwa i prawie do założenia rodziny, w sposób jednoznaczny i nie mogący budzić żadnych wątpliwości odsyła do prawa krajowego, stwierdzając, iż „Prawo do zawarcia małżeństwa i prawo do założenia rodziny są gwarantowane zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tych praw”.

Niemożliwym zatem, z prawnego punktu widzenia, byłoby w tym wypadku „odgórne” narzucenie państwom członkowskim UE przyjęcia jakichkolwiek rozwiązań prawnych.

Ponadto, artykuł 51 Karty, mówiący o zakresie jej stosowania, wyraźnie stwierdza, iż Karta Praw Podstawowych nie nadaje żadnych nowych kompetencji Unii Europejskiej ani Wspólnotom Europejskim, ani też nie zmienia obecnie istniejących. Kwestie związane z rodziną, ochroną życia poczętego, czy moralnością nigdy nie stanowiły i nie stanowią kompetencji UE. Czymś innym są natomiast zasady, charakteryzujące każde demokratyczne społeczeństwo, wyrażone w obecnie obowiązujących traktatach, a do których też nawiązuje Karta, takie jak: zasada równości wobec prawa, czy zakaz wszelkiej dyskryminacji.

Dotychczasowa działalność i orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości potwierdza też, iż Unia nigdy nie narzucała swym państwom członkowskim konkretnych standardów w zakresie ochrony praw podstawowych, zawsze pozostawiając ich doprecyzowanie właściwemu prawu krajowemu. Przykładowo, w sprawie C-36/02 Omega Trybunał stwierdził, że godność ludzka podlega ochronie przez prawo europejskie. Nie

narzucił jednak żadnego sposobu interpretacji tegoż pojęcia, wychodząc z założenia, że kwestia ta może być różnie rozumiana w społeczeństwach UE. Trybunał pozwolił tym samym, państwo w swym prawie wewnętrznym same ustaliło standardy w tym zakresie.

Podobnie nieuzasadnione, wydają się być opinie mówiące o zagrożeniu własności nieruchomości na polskich tzw. Ziemiach Odzyskanych, wygłaszane między innymi przez byłą minister spraw zagranicznych, Annę Fotygę. Pogląd ten nie ma żadnego odzwierciedlenia w Karcie, która potwierdza prawo do własności i zakazuje wyłączeń bez odszkodowania. Zgodnie z licznymi prawnymi ekspertyzami, sporządzanymi na przestrzeni ostatnich lat, nie ma żadnych podstaw prawnych do ewentualnych roszczeń obywateli niemieckich wobec polskich, zarówno w prawie polskim, niemieckim, jak i międzynarodowym, w tym europejskim.

Chociaż przyjęcie przez Polskę Karty z zastrzeżeniem w postaci *Protokołu brytyjskiego* nie powoduje skutku w postaci braku mocy obowiązujące tego aktu w stosunku do naszego kraju, to jednak tę moc dość istotnie osłabia. Obywatele polscy w pewnym sensie stają się obywatelami II kategorii w Unii Europejskiej. Poprzez działania polskiego rządu – najpierw rządu Jarosława Kaczyńskiego, a następnie rządu Donalda Tuska pozbawieni zostali możliwości pełnego korzystania z praw zapisanych w Karcie. Tylko w ograniczonym zakresie Polacy będą mogli powoływać się na ewentualne ich naruszenia przez polskie organy administracji do sądów unijnych.

Zaskakująca jest przy tym zmiana stosunku do Karty Praw Podstawowych ze strony Platformy Obywatelskiej i Donalda Tuska, który w okresie kampanii wyborczej jednoznacznie popierał ten akt, krytykując jednocześnie ówczesnego premiera Jarosława Kaczyńskiego za, jak to określał Donald Tusk, szkodliwe dla Polski i Polaków. krytykowanie Karty i brak chęci jej podpisania bez zastrzeżeń. Także i inni politycy Platformy Obywatelskiej podczas kampanii i krótko po wygranej w wyborach parlamentarnych deklarowali, że Polska przyjmie Kartę Praw Podstawowych, wbrew zastrzeżeniom poprzednich władz.

Tymczasem już w miesiąc po wyborach, w wygłoszonym *exposé* premier Tusk, stwierdził, że podpisze Traktat Reformujący, ale z uwzględnieniem protokołu brytyjskiego o ograniczeniu stosowania Karty Praw Podstawowych w Polsce, czyli de facto poparł ostro krytykowane wcześniej przez siebie i swoją polityczną formację stanowisko rządu Prawa i Sprawiedliwości w tej sprawie.

Motywy i uzasadnienie odnośnie tej decyzji, jakie premier Tusk przedstawił, wydaje się być mocno wątpliwe, zarówno pod względem prawnym, jak i politycznym.

Twierdzenie o tym, że pomyślna ratyfikacja Traktatu Reformującego ma dla Polski fundamentalne znaczenie, jest oczywiście bezsporne. Jednakże, argumentacja mówiąca o potrzebie uzyskania w tym celu poparcia PiS, a co za tym idzie konieczność ograniczenia

stosowania Karty, stanowi wyraz zwykłego koniunkturalizmu politycznego, który w dodatku niczego nie gwarantuje. Wie o tym każdy, kto na przestrzeni ostatnich lat, śledzi losy różnych politycznych koalicji i porozumień w Polsce.

Nie bez znaczenia wydaje się być także dla Polaków, ale i dla naszych europejskich partnerów moralna postawa nowego polskiego premiera i rządu. Premier Tusk, tak wiele mówiący w kampanii wyborczej o potrzebie zmian w prowadzeniu polityki, o odejściu od łamania zasad i o uczciwości, sam wykazał się w tej materii postawą co najmniej wątpliwą i dziwną. Trudno bowiem oprzeć się wrażeniu, że złamał składane wcześniej Polakom obietnice. Można przypuszczać, że większość wyborców Platformy Obywatelskiej poparła tę formację, w przekonaniu, że głosują na siłę proeuropejską, opowiadającą się za mądrą i konstruktywną polityką Polski w Unii Europejskiej, stanowiącą konieczną i oczekiwaną zmianę, po okresie rządów PiS.

Warto też zauważyć, że decyzja rządu poddana została szerokiej krytyce różnych środowisk w Polsce i to nie tylko politycznych; poczynawszy od związków zawodowych (np. NSZZ Solidarność), poprzez organizacje pozarządowe (np. Helsińska Fundacja Praw Człowieka i Komitet Helsiński w Polsce), aż po wypowiedzi fachowców w zakresie problematyki europejskiej i autorytetów (np. prof. B. Geremek, prof. R. Kuźniar, prof. J. Barcz, prof. W. Bartoszewski).

3. *Postulowane dalsze działania w sprawie Karty Praw Podstawowych UE*

Decyzje i działanie polskiego rządu spotkały się z niezrozumieniem i krytyką ze strony wielu innych państw członkowskich UE. Wiąże się to nie tylko z faktem podjęcia takiej decyzji, ale przede wszystkim z całkowitym brakiem należytego i sensownego jej uzasadnienia wobec naszych europejskich partnerów.

29 listopada 2007 Parlament Europejski stosunkiem głosów 534 za, 85 przeciw oraz 21 wstrzymujących się przyjął rezolucję, w której poparł Kartę Praw Podstawowych oraz zwrócił się z apelem do Polski i Wielkiej Brytanii, by zrezygnowały z protokołu ograniczającego stosowanie dokumentu w tych krajach.

Jak wynika z sondażu przeprowadzonego przez PBS DGA dla „Gazety Wyborczej” 29 listopada 2007 poparcie dla Karty Praw Podstawowych deklaruje 57% Polaków, zaś jedynie 22% jest przeciwko.

Jakie stąd płyną wnioski dla Polski?

Należy dążyć do tego, aby polski rząd uznał pełną moc obowiązującą Karty Praw Podstawowych. Akt ten ma bowiem zasadnicze znaczenie z punktu widzenia ochrony i umoc-

nienia praw człowieka w Unii Europejskiej. Pokazuje zarówno wszystkim Europejczykom, jak i całej społeczności międzynarodowej, jakie wartości i zasady są w Europie szanowane i stosowane.

Fakt, iż Karta Praw Podstawowych UE ma uzyskać charakter prawnie wiążący ma niebagatelne znaczenie dla obywateli UE. Chodzi o możliwość bezpośredniego i pełnego powoływania się na jej treść i dochodzenia swoich praw przed sądami unijnymi. Tej możliwości obywatele polscy zostali obecnie pozbawieni. Powoduje to niedopuszczalny stan niepewności i nierówności wśród obywateli Unii Europejskiej.

Argumenty o rzekomym wkraczaniu Karty w sfery zastrzeżone dla praw krajowego są całkowicie bezzasadne. W samej Karcie istnieje bowiem szereg postanowień odwołujących się do prawa państw członkowskich, jako właściwego dla ustalenia dokładniejszej treści ogólnych postanowień Karty. Nie poszerzono, ani nie zmodyfikowano w inny sposób kompetencji i zadań Unii w tym zakresie.

Decyzję o podpisaniu Karty z zastrzeżeniami w postaci *Protokołu brytyjskiego* należy traktować zatem jako swoisty manifest polityczno-ideologiczny. Jest to jednak manifest niezrozumiały ani dla większości Polaków, ani też dla innych państw europejskich. Prowadzi natomiast do sytuacji, kiedy Polska znowu jest postrzegana jako swoisty „hamulec” procesu europejskiej integracji, z której owoców od kilku lat wszyscy przecież korzystamy.

Dlatego też, należy dążyć do zmiany stosunku rządu RP do Karty Praw Podstawowych oraz do jak najszybszej zmiany decyzji o podpisaniu tego aktu z zastrzeżeniami.

Zgodnie z prawem międzynarodowym, zastrzeżenie do umowy międzynarodowej może być przez jej stronę złożone najpóźniej przy podpisywaniu bądź przystąpieniu do danej umowy, ale wycofać je można w każdym momencie, a zatem nawet po wejściu w życie umowy. Rząd powinien z tej możliwości jak najszybciej skorzystać, wycofując się z *Protokołu brytyjskiego*. Jak to już zostało wcześniej przedstawione, pełne obowiązywanie Karty nie tylko niczym Polsce i Polakom nie grozi, ale spowoduje, że nasi obywatele będą mieli możliwość pełnego korzystania z przysługujących im praw obywatela Unii Europejskiej, na równi z mieszkańcami jej pozostałych państw członkowskich.



Prosimy o przysyłanie podpisanych petycji na adres:

Fundacja Praw Podstawowych
ul. Lwowska 5, lok. 8
00-660 Warszawa



PETYCJA

Szanowny Pan

Donald Tusk

Prezes Rady Ministrów RP

Szanowny Panie Premierze,

Mając na uwadze decyzję podjętą przez Radę Ministrów RP, w konsekwencji której Polska przyjęła Kartę Praw Podstawowych wraz z zastrzeżeniami, ograniczającymi zakres jej stosowania wobec Polski oraz powodującymi ograniczone możliwości korzystania z praw w niej zawartych przez polskich obywateli,

Będąc obywatelem RP i jednocześnie obywatelem Unii Europejskiej oraz mając na uwadze interes wszystkich Polaków,

Uważając, że wszyscy obywatele Unii Europejskiej, powinni być traktowani w sposób równoprawny, posiadając taki sam przysługujący im katalog praw i możliwości ich wykorzystania, jaki został sformułowany na podstawie Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej,

Korzystając z prawa składania petycji obywatelskich przysługującego mi w oparciu o art. 63 Konstytucji RP, składam na ręce Pana Premiera petycję, domagając się wycofania zastrzeżeń, jakie zostały złożone przez Polskę w procesie zawierania Traktatu Reformującego oraz Karty Praw Podstawowych.

L.p.	Imię (imiona) i nazwisko	Adres zamieszkania	Nr ewidencyjny PESEL	Własnoręcznie złożony podpis
1				
2				
3				
4				
5				
6				
7				
8				
9				
10				





PETYCJA

Szanowny Pan

Donald Tusk

Prezes Rady Ministrów RP

Szanowny Panie Premierze,

Mając na uwadze decyzję podjętą przez Radę Ministrów RP, w konsekwencji której Polska przyjęła Kartę Praw Podstawowych wraz z zastrzeżeniami, ograniczającymi zakres jej stosowania wobec Polski oraz powodującymi ograniczone możliwości korzystania z praw w niej zawartych przez polskich obywateli,

Będąc obywatelem RP i jednocześnie obywatelem Unii Europejskiej oraz mając na uwadze interes wszystkich Polaków,

Uważając, że wszyscy obywatele Unii Europejskiej, powinni być traktowani w sposób równoprawny, posiadając taki sam przysługujący im katalog praw i możliwości ich wykorzystania, jaki został sformułowany na podstawie Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej,

Korzystając z prawa składania petycji obywatelskich przysługującego mi w oparciu o art. 63 Konstytucji RP, składam na ręce Pana Premiera petycję, domagając się wycofania zastrzeżeń, jakie zostały złożone przez Polskę w procesie zawierania Traktatu Reformującego oraz Karty Praw Podstawowych.

L.p.	Imię (imiona) i nazwisko	Adres zamieszkania	Nr ewidencyjny PESEL	Własnoręcznie złożony podpis
1				
2				
3				
4				
5				
6				
7				
8				
9				
10				



